

Karolina z moich snów – bahamas

Gorące lato się zaczyna
Słońce rozwija płatki róż
Ulicą idzie cud dziewczyna
Prawdziwy skarb zza siedmiu mórz
Pobiegłem za nią jak szalony,
Uśmiechem przywitała mnie
Urodą wprost zauroczony
Wyznałem szeptem słowa te

O karo karo Karolino
Dziewczyno z moich snów
Tyś mej miłości jest przyczyną,
Do ciebie wołam znów
I jedno tylko mam życzenie
Pozostań ze mną już
Ty jesteś moim przeznaczeniem
A ja twój anioł stróż

I Karolina pozostała
Radośnie nam mijały dni
A kiedy miłość mi wyznała
Co noc piękniejsze miałem sny
Jej oczy blaskiem przepełnione
Jak dwa ogniki jarzą się
Jej usta miodem nasyczone
Jak magnez przyciągają mnie

O karo karo Karolino
Dziewczyno z moich snów
Tyś mej miłości jest przyczyną,
Do ciebie wołam znów
I jedno tylko mam życzenie
Pozostań ze mną już
Ty jesteś moim przeznaczeniem
A ja twój anioł stróż



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych